

PAWEŁ POLAK

*Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie
Centrum Kopernika Badań Interdyscyplinarnych*

ZNACZENIE REFLEKSJI HISTORYCZNEJ DLA WSPÓŁCZESNEJ FILOZOFII PRZYRODY. ZARYS PRZYKŁADOWEGO PROGRAMU BADAWCZEGO^{1*}

Streszczenie. W niniejszej pracy poddano analizie znaczenie filozoficznej refleksji nad dziejami filozofii przyrody dla rozwoju współczesnej filozofii przyrody. Wskazuje się również, dlaczego historia filozofii przyrody jest ważna dla polskiej filozofii. Następnie analizom poddano wybrane zagadnienia związane z historiografią dziejów filozofii przyrody. Zaproponowano również interesującą perspektywę badań, jaką jest ujęcie dziejów polskiej filozofii przyrody w latach 1900–1939 z punktu widzenia rozważań nad zagadnieniem czasu.

Słowa kluczowe: historia filozofii przyrody, filozofia przyrody, historia filozofii w Polsce, czas

1. Specyficzne problemy historii filozofii przyrody. 2. Dlaczego rozważania historyczne są ważne dla filozofów przyrody? 3. Specyfika refleksji nad dziejami filozofii przyrody w Polsce. 4. Dlaczego historię filozofii przyrody należy pisać z perspektywy problemów? 5. Dlaczego perspektywa refleksji nad zagadnieniem czasu jest istotna dla zrozumienia polskiej filozofii przyrody w latach 1900–1939? 6. Zarys programu badawczego. 7. Zakończenie.

Program badań dziejów polskiej filozofii przyrody XIX i XX wieku prowadzony jest w ośrodku krakowskim od dekady. Warto więc w tym momencie przyjrzeć się pewnym ogólnym zagadnieniom wy-

¹ Praca jest rozbudowaną i zmienioną wersją referatu *Zagadnienie czasu w kontekście rozwoju polskiej filozofii przyrody w latach 1900–1939* przedstawionego 18 września 2012 r. na posiedzeniu sekcji filozofii przyrody IX Polskiego Zjazdu Filozoficznego w Wiśle.

łaniającym się na horyzoncie prowadzonych prac. Pierwszą tezę niniejszego artykułu stanowi stwierdzenie, że filozoficzny namysł nad dziejami polskiej filozofii przyrody jest konieczny dla współczesnego rozwoju tej dyscypliny. Po uzasadnieniu powyższego spróbuję ukazać wybraną drogę prowadzącą do praktycznej realizacji postawionych postulatów. Stąd drugą, równie ważną tezę, stanowi stwierdzenie, że dogodną płaszczyzną badawczą dziejów polskiej filozofii przyrody w latach 1900–1939 jest perspektywa refleksji nad zagadnieniem czasu. Wybór takiej perspektywy nie wyklucza celowości stosowania innych perspektyw. Prezentacja tego przykładu ma natomiast na celu zainicjowanie dyskusji historiograficznej nad tym, w jaki sposób pisać historię polskiej filozofii przyrody w XX wieku. Nadszedł bowiem czas, gdy po etapie badań wstępnych konieczne jest wypracowanie całościowych ujęć tego okresu.

Rozpocniemy zatem od przedstawienia specyfiki filozofii przyrody w kontekście jej stosunku do filozoficznej refleksji nad własnymi dziejami, a następnie postaramy się uzasadnić pierwszą z tez. Ukażemy również, dlaczego odniesienia do historii filozofii przyrody są szczególnie ważne na gruncie refleksji uprawianej w Polsce. Następnie skupimy się nad zagadnieniem historiograficznym – z jakiej perspektywy należy ujmować dzieje polskiej filozofii przyrody. Po analizie tego zagadnienia zarysowany zostanie przykład konkretnego programu badawczego stanowiącego realizację wniosków z wcześniejszych analiz. Po uzasadnieniu podstaw takiego programu ukazane zostaną najważniejsze kierunki przyszłych badań.

1. SPECYFICZNE PROBLEMY HISTORII FILOZOFII PRZYRODY

Problem znaczenia historycznej refleksji nad dziejami filozofii przyrody dla filozofii przyrody jest na polskim gruncie zagadnieniem stosunkowo młodym. Co prawda ogólne relacje między historią filozofii a filozofią są od dawna przedmiotem namysłu, jednak specyfika filozofii przyrody powoduje, że temat ten był z reguły marginalizowany.

Należy więc rozpocząć od postawienia pytania, dlaczego dyskusja ta przybiera na gruncie filozofii przyrody specyficzny charakter.

Z pewnością decyduje o tym przedmiot zainteresowania tej dyscypliny. Nauki przyrodnicze, traktowane w czasach nowożytnych jako główne (często jedyne) źródło wiedzy o przyrodzie, rozwijają się coraz szybciej², stąd problemy rozważane przed wiekiem wydają się dziś z punktu widzenia naukowego na pierwszy rzut oka zupełnie nieaktualne i mało interesujące³. Recentywizm nauk przyrodniczych, wynikający z dużej dynamiki ich rozwoju, przekłada się więc w dużej mierze również na współczesne rozumienie filozofii uprawianej w kontekście nauki – zdominowana jest ona tematami aktualnymi, związanymi z ważnymi odkryciami lub debatami prowadzonymi na gruncie nauki. Nie jest to z pewnością zupełnie złe nastawienie, ale dla jaskrawego ukazania interesującego nas problemu można postawić skrajne pytanie: czy filozofia przyrody może w ogóle obejść się bez namysłu historycznego? Czy można uprawiać refleksję filozoficzną w zupełnej izolacji od historii filozofii będącej nośnikiem tradycji intelektualnej?

Zapewne większość filozofów – może poza niektórymi filozofującymi naukowcami – rozumie znaczenie tradycji filozoficznej, zresztą z tej tradycji czerpie na każdym kroku inspiracje, pojęcia, koncepcje, sposoby rozwiązań problemów. Historia filozofii przyrody jest często również ważna dla zrozumienia ogólniejszych procesów zachodzących w filozofii, a pomijanie pierwszej prowadzi do deformacji historycznego obrazu drugiej. Sądzę, że na przykład obecne rozumienie filozofii polskiej drugiej połowy XIX wieku wciąż cierpi na niedostatki spowodowane nieadekwatnym zrozumieniem wpływu, jaki wywarła refleksja nad przyrodą i nauką na rozwój filozofii, nawet tej o znaczeniu światopoglądowym. Doskonałym przykładem z tego okresu może być recepcja teorii ewolucji, w której wpływ darwinizmu opisuje się często dość powierzchownie i stereotypowo ze względu na niedostat-

² Mówi o tym słynne prawo eksponencjalnego wzrostu sformułowane przez Dereka J. de Solla Price'a. Zob. Tenże, *Mała nauka – Wielka Nauka*, tłum. z ang. P. Graff, PWN, Warszawa 1967.

³ Należy jednak odnotować, że za granicą podejmowane są wciąż próby włączenia refleksji z zakresu historii nauki i filozofii przyrody do edukacji z zakresu nauk przyrodniczych. Zob. np. M.R. Matthews, *A role for history and philosophy in science teaching*, *Interchange* 20(1989)2, 3–15.

ki znajomości badań w dziedzinie tradycyjnie utożsamianej z filozofią przyrody. Trudno więc zrozumieć dlaczego historia filozofii przyrody jest swoistym ewenementem – z rzadka trafia do opracowań i podręczników historii filozofii, a jeśli nie jest pomijana, to często można spotkać jej zdeformowany obraz. Być może jedynym wytłumaczeniem są czynniki eksternalistyczne. Wszak dziedzina ta wymaga potrójnej kompetencji: historyka filozofii, naukowca i historyka nauki. Kompetencji takich nie można zdobyć podczas typowych studiów filozoficznych, co prawdopodobnie tłumaczy źródło problemów. Wspomniany ahistoryzm refleksji filozoficznej w kontekście nauki w XX wieku można również w pewnej mierze wytłumaczyć dalekosiężnym wpływem koncepcji Koła Wiedeńskiego, które utrzymywały się – jeśli chodzi o wizję nauki – długo po upadku samego programu neopozytywistów.

Warto dodać, że trudności sprowokowane są również po części przez samych filozofów snujących refleksje w kontekście nauk przyrodniczych – do dziś współistnieją różnorodne koncepcje uprawiania takiej refleksji, a niektóre z nich, mimo pokrewieństwa zainteresowań, nie używają nazwy „filozofia przyrody”⁴. Niekiedy nazwa ta unikana była ze względów historycznych lub ideowych (tak było na przełomie XIX i XX wieku w ośrodku krakowskim⁵, podobnie jest dzisiaj w anglosaskim i niemieckim obszarze językowym). Dla zewnętrznego obserwatora może być to źródłem kłopotów, a niekiedy nawet konfuzji, którą pogłębiać może to, że nazwa filozofii przyrody jest albo używana wieloznacznie, albo intuicyjnie, a próby uściślenia jej w XX wieku nie przyniosły oczekiwanych skutków. Niniejsza praca nie ma jednak ambicji rozwiązania tego problemu, trzeba go jednak odnotować, gdyż jest ważnym składnikiem interesującego nas zagadnienia.

⁴ Zob. np. M. Heller, *Filozofia przyrody. Zarys historyczny*, Wyd. Znak, Kraków 2004, 217–235.

⁵ P. Polak, *U źródeł krakowskiej filozofii przyrody*, *Studia z Filozofii Polskiej* 6(2011), 135–153.

2. DLACZEGO ROZWAŻANIA HISTORYCZNE SĄ WAŻNE DLA FILOZOFÓW PRZYRODY?

Warto postawić pytanie, czy szczególna gałąź historii filozofii – historia filozofii przyrody – przedstawia jakąś dodatkową, specyficzną wartość dla filozofa przyrody. Odpowiedź na to pytanie wydaje się niezbyt oczywista ze względu na wspomniany reentywizm, odziedziczony po naukach przyrodniczych⁶.

Sądzę, że pierwszą odpowiedź odnajdziemy, jeżeli w historii filozofii przyrody wyjdziemy poza analizę dokonań jednostki, a przyjmiemy perspektywę problemową. Wówczas można spojrzeć na historię filozofii przyrody jako na wcześniejsze próby rozwiązywania problemu, z którym się obecnie borykamy (np. kwestie związane z konceptualizacją czasu). Wówczas spojrzenie na dzieje staje się ważną częścią prowadzonych dziś badań, pokazuje uprzednie próby i pozwala je ocenić z dogodnej perspektywy.

Dlaczego zatem filozofia przyrody potrzebuje uzasadnienia konieczności odwołań do refleksji nad własnymi dziejami? Dlatego, że w przeciwieństwie do dużej części filozofii posiada ona stosunkowo stabilny i powszechnie akceptowany punkt odniesienia, jakim są teorie i wyniki nauk przyrodniczych. Owszem, teorie zmieniają się, mają jedynie hipotetyczny charakter, a wyniki bywają poddawane reinterpretacjom w świetle nowych teorii – niemniej dzięki temu odniesieniu do ścisłych struktur i ścisłych wyników, a także dzięki akceptacji metody naukowej jako drogi poznania przyrody, dyskusje w ramach filozofii przyrody mają wspólne punkty odniesienia, które pozwalają na porównywanie różnych koncepcji. Oczywiście kwestia stosunku

⁶ Oczywiście reentywizm ten oddziałuje w różnym stopniu na filozofów, przede wszystkim ze względu na podzielaną koncepcję filozofii (w filozofii systematycznej wpływ ten będzie z reguły mniejszy), często jest też kwestią indywidualnego podejścia autora. Kwestia indywidualnych rozstrzygnięć może być niekiedy dominująca, np. w XX wieku, z polskich filozofów, najmniej tę postawę realizował bodajże neoscholastyk ks. Franciszek Gabryl. Skrajnie odmienne podejście znajdziemy natomiast u innego neoscholastyka ks. Feliksa Hortyńskiego; co ciekawe obaj działali w tym samym czasie w Krakowie. Jak widać, wybór filozofii neoscholastycznej nie zdeterminował stosunku do wspomnianego reentywizmu.

filozofii do nauk bywa różnorodnie traktowana w zależności od podzielanej tradycji filozoficznej. Należy jednak zaznaczyć, że analiza dotychczasowych prób rozwiązań zagadnień filozoficznych może być owocna dla wszystkich filozofów przyrody, dostarczając użytecznych analogii oraz narzędzi do oceny współczesnych koncepcji.

Badania nad dziejami filozofii przyrody mogą ukazywać również zapomniane pomysły bądź rozwiązania, które można twórczo wykorzystać do własnych prac. Niekiedy pewne pomysły zostały zarzucone przedwcześnie, kiedy indziej na tyle zmieniła się wiedza przyrodnicza, że dawne pomysły okazują się ponownie interesujące, choć wymagają daleko idących przetworzeń⁷. Warto wspomnieć tutaj o doskonale znanym historykom nauki efekcie zapominania rozwiązań, nazwanym przez Oliviera Sacksa „efektem mroczek”⁸. Zauważył on, że w dziejach nauki pojawiają się koncepcje przedwczesne, które nie mogą być dobrze wykorzystane w swoich czasach. Sacks odnotowuje intrygujący mechanizm zapominania niektórych osiągnięć i ukazuje go na bazie wielu sugestywnych przykładów: „(...) »mroczek« to nie tylko przedwczesność, ale również usunięcie tego, co zostało dostrzeżone: to utrata wiedzy, zagubienie intuicji, zapomnienie o obserwacjach, które kiedyś wydawały się bezsporne, powrót do mniej odkrywczych wyjaśnień. (...) Rodzą one głębokie pytania na temat źródeł regresu. Co sprawia, że dana obserwacja czy nowa idea jest akceptowana, dyskutowana, zapamiętywana? Co może temu zapobiec, nawet jeśli jest ona w sposób oczywisty ważna bądź wartościowa?”⁹. Zainteresowanych próbami odpowiedzi na pytania postawione przez Sacksa odsyłam do jego pracy, dla nas ważne jest natomiast to, że badania nad dziejami filozofii przyrody są z pewnością jednym ze sposobów przełamywa-

⁷ Dobrze znanym przykładem, w którym doskonale można zaobserwować ten proces, są dzieje zagadnienia atomizmu i dramatyczne zwroty jego filozoficznych interpretacji. Interesująco zagadnienie to przybliży w sposób popularny książka: L. Lederman, D. Teresi, *Boska cząstka. Jeśli Wszechświat jest odpowiedzią, jak brzmi pytanie?*, tłum. z ang. E. Kołodziej-Józefowicz, Prószyński Media, Warszawa 2012.

⁸ Zob. O. Sacks, *Mroczek: zapominanie i pomijanie w nauce*, w: *Ukryte teorie nauki*, red. R.B. Silvers, tłum. z ang. A. Pawelec, Wyd. Znak, Kraków 1996, 93–122.

⁹ Tamże, 107.

nia „efektu mrocza”. Historyk filozofii przyrody, konfrontując dawne idee z dzisiejszym stanem wiedzy, może dostrzec wartościowe koncepcje wśród materiału historycznego – konieczne jest jednakże, żeby rozumiał równie dobrze dawny, jak i aktualny nurt badań. Ten sposób patrzenia na historię pozwala również często dowartościować dokonania naszych poprzedników, zmieniając wiele stereotypowych wyobrażeń na temat rozwoju wiedzy o przyrodzie. Na marginesie warto zaznaczyć, że z takiego punktu widzenia jakiegokolwiek separowanie (np. administracyjne) historii filozofii przyrody od samej filozofii przyrody nie jest korzystne.

Oczywiście oprócz przełamywania wpływu „efektu mrocza” ważnym zadaniem historii filozofii przyrody jest ukazywanie rozwiązań, które zostały zweryfikowane przez upływ czasu. Adekwatna ocena rozwiązań filozoficznych najczęściej może zostać dokonana właśnie w kontekście historycznym. Pewne kontrowersje budzić może celowość analizy rozwiązań opartych na odrzuconych dziś koncepcjach naukowych. Warto jednak zauważyć, że dla filozofa może stać się to źródłem dogodnych przykładów negatywnych, może być niekiedy również dogodnym polem dla analiz wpływu założeń (zarówno jawnych, jak i ukrytych) na praktykę naukową¹⁰. Filozof może również stawiać pytania, dlaczego w danej sytuacji przyjmowano błędne rozwiązania, choć dziś oczywistym wydaje się coś zupełnie innego – tego typu rozważania zmuszają nas do uświadomienia i przemyślenia wielu milcząco przyjmowanych założeń. Poza przypadkami trywialnych błędów i przykładami błędów wynikającymi z ignorancji, sytuacja taka może być niezwykle ważnym zacznem rozważań filozoficznych. Dla przykładu, powszechnie uważane dziś za błędne podejście A. Einsteina do mechaniki kwantowej stanowi wciąż źródło ważkich pytań filozoficznych o podstawy fizyki, bez których dyskusja na ten temat

¹⁰ Doskonałym przykładem jest kwestia opozycji słynnego polskiego matematyka Stanisława Zaremby wobec teorii względności A. Einsteina. Pomysł aksjomatyzacji teorii względności, poddany przez Zarembę, z formalnego punktu widzenia był doskonały, a źródłem niepowodzenia Zaremby szukać musimy w przyjmowanych przez niego założeniach o charakterze filozoficznym, które odnosiły się do czasoprzestrzennej struktury rzeczywistości.

mogłaby długo jeszcze nie wyswobodzić się z dogmatycznych mielizn interpretacji kopenhaskiej. Oczywiście, główna część takiej dyskusji będzie inspirowana przez działalność na gruncie nauki, historyk filozofii przyrody może jednak wnieść nowe punkty widzenia i nieco uporządkować tę dyskusję, wskazując na analogie do znanych koncepcji i rozwiązań (lub, z rzadka, odnotowując brak takich analogii).

Badania nad dziejami filozofii przyrody są ważne również ze względu na to, że dzięki nim możemy dokładniej poznać różne koncepcje uprawiania filozofii przyrody, różne jej typy. Badając konkretne przypadki, ukazując cechy charakterystyczne refleksji prowadzonej w pewnych szkołach bądź ośrodkach, można będzie pokusić się o lepsze zrozumienie tego, czym była filozofia przyrody. Z pewnością pomoże to również w systematyzowaniu dzisiejszych koncepcji – będzie to swoisty rodzaj aposteriorycznej systematyki, nigdy niezamkniętej, ale przynajmniej pozwalającej zobaczyć całą perspektywę różnorodnych podejść. Taka systematyka nie jest przy tym celem samym w sobie; sądzę, że należy ją traktować raczej jako narzędzie, które pozwala lepiej rozumieć filozofię przyrody i stawiać ważne pytania o fundamenty metody stosowanej w tej dyscyplinie.

3. SPECYFIKA REFLEKSJI NAD DZIEJAMI FILOZOFII PRZYRODY W POLSCE

Przedstawione uprzednio refleksje natury ogólnej nabierają szczególnego charakteru na gruncie historii filozofii w Polsce. Rozpocznijmy od szkicowej diagnozy problemów.

Obecny stan badań dziejów polskiej filozofii przyrody rzeczywiście może nie być optymistycznie nastrajający dla filozofów. Obraz, który posiadamy, jest wyraźnie zatowizowany – opracowaniom poddano głównie poglądy wybranych postaci i wybrane rozwiązania. Brakuje spójnego obrazu, brak szerszych analiz procesów kształtowania się polskiej filozofii przyrody¹¹. Brakuje również analiz wpływu refleksji

¹¹ Najszerzym opracowaniem skupionym na historii przedwojennej polskiej filozofii przyrody jest trzytomowa praca zbiorowa: *Krakowska filozofia przyrody w okre-*

nad przyrodą na inne działy filozofii. Z tych powodów refleksja nad dziejami filozofii przyrody nie jest w stanie odgrywać dziś większej roli we współczesnej filozofii przyrody, co wzmacnia negatywny stosunek do roli tej pierwszej.

W Polsce dodatkową trudnością jest brak bezpośredniej ciągłości historycznej między przedwojenną a współczesną filozofią przyrody. Powojenne komunistyczne represje wobec niemarksistowskiej filozofii spowodowały duże, wciąż nie do końca uświadomione straty w tkance polskiej filozofii przyrody. Dodatkowym obciążeniem była wieloletnia izolacja polskiej filozofii na arenie międzynarodowej, wymuszana decyzjami ideologicznymi komunistycznego reżimu. Dlatego też badania dziejów filozofii przyrody mają dodatkowy wymiar odnowy i zachowania polskiego dziedzictwa kulturowego.

Uważam, że w obecnej kondycji polskiej filozofii przyrody konieczny jest namysł nad zasadnością uprawianej refleksji i nad tradycjami uprawiania filozofii, z których wyrasta. Warto stawiać pytania o specyfikę jej uprawiania, zwłaszcza w odniesieniu do zagranicznych nurtów – historia filozofii przyrody może się tu okazać najważniejszym narzędziem pozwalającym na sformułowanie odpowiedzi. Sądzę, że jest to warunkiem owocnego otwarcia polskiej filozofii na świat, który może zaowocować twórczym wkładem do toczonych za granicą refleksji. Braki w tej kwestii są wciąż jedną z największych bolączek filozofii przyrody w Polsce – jeżeli nie umiemy samodzielnie ocenić swej tradycji, nie znamy jej wartości (a zarazem jej wad), trudno zaoferować komuś z zewnątrz jakąś inspirację. Ten brak skazuje nas albo na nieustanną wtórność (co było najczęstsze w dziejach filozofii polskiej), albo na niezrozumienie. W każdym z tych wypadków stan polskiej refleksji filozoficznej pozostaje z pewnością daleko nieodpowiedni w stosunku do wyzwań, które przed nią stoją.

Powyższe argumenty uzasadniają konieczność namysłu nad dziejami historii filozofii w Polsce i ich oceny. Jest to ważnym zadaniem

sie międzywojennym, red. M. Heller, J. Mączka, M. Szczerbińska-Polak, P. Polak, OBI – Biblos, Kraków – Tarnów 2007. Istnieje również cały szereg monograficznych opracowań, skupionych na analizie wybranych problemów, lub na analizie poglądów wybranych postaci.

zwłaszcza teraz, gdy z jednej strony wyzwania stawiane przez nauki przyrodnicze są coraz trudniejsze¹², a z drugiej – warunki uprawiania tego typu refleksji są najkorzystniejsze w całej historii filozofii polskiej (wysoki poziom organizacji filozofii przyrody w Polsce, liczni przedstawiciele, możliwość wymiany międzynarodowej, ułatwienia w wymianie informacji).

4. DLACZEGO HISTORIĘ FILOZOFII PRZYRODY NALEŻY PISAĆ Z PERSPEKTYWY PROBLEMÓW?

Po rozważeniu kwestii konieczności odwołań do historii filozofii przyrody warto postawić pytanie o to, w jaki sposób należy uprawiać taką refleksję. Wiadomo, że przed każdym historykiem filozofii stoi konieczność wyboru perspektywy opisu, co stanowi kluczową decyzję metodologiczną. Wspomniałem poprzednio, że dogodną perspektywą do ujmowania historii filozofii przyrody (zwłaszcza w Polsce), jest perspektywa problemowa. Nadeszła pora, aby podać kilka argumentów za przyjętym rozwiązaniem. Następnie ukażę przykład, który wydaje mi się dogodną ilustracją opisywanych kwestii.

Perspektywa problemów pozwala przede wszystkim lepiej zrozumieć przyjmowane rozwiązania – to analizowany problem jest osią porządkującą analizowaną historię. Ze względu na analizowaną sytuację problemową można oceniać próby rozwiązań i porównywać je z sobą (co ważne, można próbować porównywać ich założenia filozoficzne).

Dzięki przyjęciu takiej perspektywy możliwe jest również precyzyjne ukazanie źródeł inspiracji i wzajemnych oddziaływań na siebie poszczególnych badaczy. Z historycznego punktu widzenia stanowi to jeden z ważniejszych celów badań – taka perspektywa pozwala na zrekonstruowanie sieci powiązań intelektualnych, zwanych przez de Solla Price'a niewidzialnymi fakultetami (*invisible colleges*)¹³. Dzięki temu

¹² Jako przykład można podać problem interpretacji teorii fizycznych w perspektywie poszukiwań teorii kwantowej grawitacji. Na ten temat zob. np. Ł. Mściślawski, *Wyzwania realizmu. Strukturalne i konceptualne zagadnienia teorii kwantów w świetle badań nad kwantową grawitacją Chrisea Ishama*, Copernicus Center Press, Kraków (w druku).

¹³ Zob. D.J. de Solla Price, dz. cyt., rozdział 3: *Niewidzialne fakultety i podróżujący uczeni*.

możliwe są też bardziej adekwatne oceny wkładu poszczególnych badaczy, szczególnie ważne na rodzimym gruncie, wobec często obserwowanego balansowania między niedocenianiem i przecenianiem tego wkładu. Dzięki wybranej perspektywie można też ujawniać i oceniać współzależności między badaczami z różnych ośrodków, co zmusza do stawiania pytań o odrębność filozoficzną poszczególnych grup. Dla przykładu, analiza recepcji teorii względności w ośrodku lwowskim ukazała jego silne związki z ośrodkiem krakowskim, co prowadzi do pytania, na ile uzasadnione jest akcentowanie wyjątkowości krakowskiej filozofii przyrody w okresie międzywojennym¹⁴.

Wspomniana perspektywa pozwala również uchwycić dynamikę dyskusji spornych kwestii, ukazuje rozwój problemu, a nie tylko gotowe wyniki. Z reguły taka droga pozwala na lepsze zrozumienie wypracowanych koncepcji i dostrzeżenie źródeł rozmaitych nieporozumień.

Przechodząc do rozważań nad przykładem ilustrującym wspomniane podejście, zajmiemy się dziejami szczególnie interesującej nas dwudziestowiecznej filozofii przyrody w Polsce, które stały się w ostatnich latach przedmiotem wielu badań. Warto odnotować, że z punktu widzenia rozwoju problemów mamy do dyspozycji z reguły dwie dogodnie perspektywy badawcze: analizę procesu recepcji nowych teorii i wyników doświadczeń, oraz analizę rozwoju refleksji nad podstawowymi pojęciami. Pierwsze podejście obecne jest u wielu polskich autorów, natomiast drugie – wydaje się zadaniem dla dalszych badań.

5. DLACZEGO PERSPEKTYWA REFLEKSJI NAD ZAGADNIENIEM CZASU JEST ISTOTNA DLA ZROZUMIENIA POLSKIEJ FILOZOFII PRZYRODY W LATACH 1900–1939?

Sądzę, że dogodnym programem badania dziejów filozofii przyrody w Polsce w XX wieku może być perspektywa refleksji nad zagadnieniem czasu. Proponuję jednak, ze względów pragmatycznych, zawężoną perspektywę czasową. Sądzę, że dla zrozumienia kształ-

¹⁴ Zob. P. Polak, „Byłem Pana przeciwnikiem [profesorze Einstein]...”. *Relatywistyczna rewolucja naukowa z perspektywy środowiska naukowo-filozoficznego przedwojennego Lwowa*, Copernicus Center Press, Kraków 2012.

towania się filozofii przyrody na ziemiach polskich cztery pierwsze dekady XX wieku są bardzo ważnym okresem. Po pierwsze, wówczas wykształciła się i rozwinęła nowoczesna polska filozofia przyrody inspirowana burzliwym rozwojem nauk przyrodniczych. Pojawiły się wówczas nowe koncepcje uprawiania filozofii przyrody. Proces ten wpisał się w szerszy nurt żywiołowego rozwoju filozofii polskiej. Po drugie, wypracowane wówczas pomysły wyznaczyły ścieżki rozwoju refleksji filozoficznej w Polsce na kolejne dekady. Po trzecie, w okresie tym polska filozofia przyrody po raz pierwszy zdobyła możliwość wpływu na zagraniczne nurty refleksji nad przyrodą. Po czwarte, okres przed II wojną światową nie został w pełni opracowany, gdyż przez długie lata był tematem, którego badania napotykały na liczne trudności natury politycznej.

Najłatwiej uzasadnić wybór końca wspomnianego okresu – stanowi go bowiem narodowa tragedia, jaką był wybuch II wojny światowej i zniszczenia będące jej efektem. Wojna stanowi wyraźną cezurę w dziejach filozofii polskiej, dzieląc wiek XX na dwie odrębne części. Początek wskazanego okresu nie wiąże się natomiast z żadnym gwałtownym wydarzeniem, a jego wybór jest podyktowany jedynie tym, że po roku 1900 znacząco wzrosła liczba prac z interesującej nas dziedziny, co spowodowane zostało zarówno otwarciem czasopism specjalistycznych *Przeglądu Filozoficznego* (1897) oraz *Ruchu Filozoficznego* (1911), jak i powstaniem towarzystw filozoficznych: sekcji filozoficznej Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika w Krakowie (1899), Polskiego Towarzystwa Filozoficznego we Lwowie (1904) a następnie Towarzystwa Filozoficznego w Krakowie (1909). Przełom wieków był również okresem formowania się krakowskiej filozofii przyrody, która odegrała znaczącą rolę w dziejach filozofii przyrody w Polsce¹⁵. Taki wybór początku okresu jest również podyktowany sytuacją na gruncie samej nauki – to właśnie od roku 1900 (hipoteza kwantów M. Plancka) rozpoczyna się seria przełomowych odkryć w fizyce, które zadecydowały o konieczności podjęcia na nowo refleksji filozoficznej nad zagadnieniem czasu.

¹⁵ Zob. P. Polak, *U źródeł krakowskiej filozofii przyrody*, art. cyt.

6. ZARYS PROGRAMU BADAWCZEGO

W panoramie problemów najpierw należy zwrócić uwagę na neoscholastyczne ujęcia czasu. Bazowały one najpierw na arystotelesowskiej koncepcji czasu (Franciszek Gabryl), a następnie rozważania zaczęto modyfikować pod wpływem szczególnej i ogólnej teorii względności. Jako przykład interesującej reinterpretacji podać można stanowisko Feliksa Hortyńskiego, który próbował uzasadniać, że arystotelesowskie pojęcie czasu lepiej pasuje do struktury mechaniki relatywistycznej niż do mechaniki newtonowskiej.

Drugim ważnym wątkiem rozważań są ujęcia krytyczne, wypracowane na bazie neokantyzmu i empiriokrytycyzmu. Pierwsze z nich najlepiej reprezentuje z pewnością stanowisko Mściława Wartenberga, który poddał pojęcie czasu dogłębnej analizie (była to najobszerniejsza analiza tego typu, dokonana w okresie przed odzyskaniem niepodległości). Warto wspomnieć tu również o oryginalnych przyczynkach do krytyki koncepcji czasu, dokonywanych z epistemologicznego punktu widzenia przez Władysława Heinricha. Uczony ten wykorzystywał w swych analizach odwołania do wyników nauk przyrodniczych, co lokuje jego podejście na granicy z kolejnym.

Najważniejszym obszarem zainteresowań ówczesnych filozofów przyrody były kwestie związane z pojęciem czasu na gruncie fizyki. Pierwszym tematem rozważań było pojęcie czasu w termodynamice (zagadnienia związane z fizycznymi podstawami nieodwracalności upływu czasu). Najważniejsze postaci, zajmujące się tym zagadnieniem, to fizyk Marian Smoluchowski oraz filozof Władysław Mieczysław Kozłowski. Równoległe z tą refleksją rozwijał się namysł nad newtonowską koncepcją czasu w kontekście odrzucenia mechanicyzmu – wymienić tu można dla przykładu lwowskich uczonych związanych ze Szkołą Politechniczną: Bronisława Biegeleisena, Lucjana Bötchera i Maksymiliana T. Hubera¹⁶. Ten temat związał się w naturalny sposób z późniejszymi rozważaniami nad pojęciem czasu w szczególnej i ogólnej teorii względności oraz w kosmologii relatywistycznej –

¹⁶ Zob. Tamże, 133–141, 196–204, 244–248.

poza wymienionymi wcześniej, najważniejszym myślicielem był tutaj Zygmunt Zawirski¹⁷. Ostatnim chronologicznie tematem inspirowanym wprost fizyką był namysł nad pojęciem czasu w mechanice kwantowej. W okresie przedwojennym poczyniono zaledwie kilka prób odniesienia się do tego trudnego zagadnienia, które – choć dalekie od wyczerpania tematu – warte są jednak uwagi.

Należy wspomnieć, że perspektywa zagadnienia czasu nie kończy się na fizyce – ważne okazały się również rozważania nad kwestią czasu w procesach ewolucyjnych (W.M. Kozłowski) oraz na terenie psychologii (interesującą koncepcję rozwinął lwowski matematyk L. Böttcher)¹⁸.

Równoległe z impulsami płynącymi z nauki, koncepcja czasu wzbogacana była rozważaniami płynącymi z innych obszarów filozofii. Przede wszystkim należy tu wspomnieć o metafizyce i rozważaniach relacji czasowości do przyczynowości (Bolesław Gawecki, Henryk Mehlberg)¹⁹. Drugim ważnym tematem z tej grupy była refleksja nad wariabilizmem i bergsonowską zasadą *élan vital*, w świetle których próbowano reinterpretować koncepcję czasu (m.in. Zygmunt Heryng, B. Gawecki).

¹⁷ Zawirskiego poglądy na kwestię czasu zostały poddane analizie w kilku pracach, m.in.: I. Szumilewicz-Lachman, *Zygmunt Zawirski: His Life and Work. With Selected Writings on Time, Logic and the Methodology of Science*, Kluwer, Dordrecht 1994; A. Brożek, M. Piesko, *Czas fizyki i czas filozofii* w „*L'évolution de la notion du temps*” Zygmunta Zawirskiego, w: *Krakowska filozofia przyrody w okresie międzywojennym*, dz. cyt., t. 2, 259–280; M. Heller, *Idea wiecznych powrotów: od Zawirskiego do dziś*, w: Tamże, 281–304; P. Polak, *Zygmunt Zawirskiego refleksje filozoficzne nad teorią względności*, w: Tamże, 305–320.

¹⁸ Zob. P. Polak, „*Byłem Pana przeciwnikiem [profesorze Einstein]...*”, dz. cyt., 148–154.

¹⁹ Wspomnijmy, że jedynie w przypadku Mehlberga ukazała się większa liczba prac analizujących jego koncepcję czasu. Wymieńmy tutaj niektóre z nich: Z. Hajduk, *Kauzalna teoria czasu w filozofii H. Mehlberga*, *Zagadnienia Filozoficzne w Nauce*, 28–29(2001), 33–46; M. Łagosz, *Pamięć a „strzałka” czasu. Kilka uwag do koncepcji Henryka Mehlberga*, *Ruch Filozoficzny* 62(2005)3, 491–503; T. Pabjan, *Ontologiczny status czasu w filozofii Henryka Mehlberga*, *Ruch Filozoficzny* 54(2006)1, 125–138; Tenże, *Spór o przyczynową strukturę czasu*, OBI – Biblos, Kraków – Tarnów, 2008.

Na tym chciałbym zakończyć ten wstępny, szkicowy przegląd, do którego wybrałem tylko po kilku najbardziej charakterystycznych przedstawicieli danej problematyki (w rzeczywistości liczba filozofów i filozofujących fizyków zaangażowanych w to zagadnienie jest znacząco wyższa). Po naszkicowaniu pejzażu problematyki warto postawić sobie jeszcze pytanie, czego możemy oczekiwać od takiej prezentacji. Wskażę tu, dla przykładu, na dwa arbitralnie wybrane zagadnienia.

Po pierwsze, ujęcie takie pozwoli odpowiedzieć na pytanie o związki i inspiracje dla filozofii przyrody płynące ze Szkoły Lwowsko-Warszawskiej. Temat ten nie jest nowy, ale brakuje szczegółowych analiz tych wpływów, a wiele ważnych pytań jest tu wciąż bez odpowiedzi (np. pytania o źródła inspiracji Z. Zawirskiego i H. Mehlberga, pytania o związki B. Biegeleisena ze szkołą Twardowskiego) – konieczne są w tej kwestii dalsze badania.

Po drugie, dzięki takiemu ujęciu będzie można precyzyjniej odpowiedzieć na pytania, z jakich zagranicznych źródeł czerpała swe inspiracje polska filozofia przyrody. Zadanie takie zostało częściowo już wykonane²⁰, ale perspektywa rozważań nad pojęciem czasu może być dogodna do różnorodnych porównań.

7. ZAKOŃCZENIE

Zaprezentowane tu rozważania miały na celu wskazanie miejsca dla refleksji nad dziejami filozofii przyrody w obrębie współczesnej filozofii przyrody. Próbowałem pokazać, dlaczego uważam, że te gałęzie refleksji powinny pozostawać w ciągłym kontakcie, który będzie owocny dla obu stron. Z punktu widzenia polskiej filozofii przyrody żywotnie ważną kwestią jest odpowiedź na pytania o własną tradycję filozoficzną – w tym celu należy sięgnąć do okresu międzywojennego, a co ważniejsze, wreszcie zmierzyć się z tym, co działo się w polskiej filozofii po 1945 roku.

²⁰ Zob. M. Heller, J. Mączka, *Krakowska filozofia przyrody w okresie międzywojennym*, w: *Krakowska filozofia przyrody w okresie międzywojennym*, dz. cyt., 5–40; P. Polak, „Byłem Pana przeciwnikiem [profesorze Einstein]...”, dz. cyt.

Niniejsza praca stanowi również studium perspektyw rysujących się przed historiografią polskiej filozofii przyrody. Jako najbardziej obiecujące wydaje się dziś podejście z perspektywy historii problemów. Podejście takie pozwoli prześledzić, w jaki sposób rozwijała się przed wojną polska myśl filozoficzno-przyrodnicza i ukaże jej istotne inspiracje. Oczywiście istnieją różne inne perspektywy badawcze – jeśli niniejsza praca zachęci do refleksji nad nimi i podjęcia konkretnych badań, cel tej publikacji zostanie w pełni osiągnięty.

BIBLIOGRAFIA

- Brożek A., Piesko M., *Czas fizyki i czas filozofii w „L'évolution de la notion du temps” Zygmunta Zawirskiego*, w: *Krakowska filozofia przyrody w okresie międzywojennym*, t. 2, red. M. Heller, J. Mączka, M. Szczerbińska-Polak, P. Polak, OBI – Biblos, Kraków – Tarnów 2007, 259–280.
- Hajduk Z., *Kauzalna teoria czasu w filozofii H. Mehlberga*, *Zagadnienia Filozoficzne w Nauce*, 28–29(2001), 33–46.
- Heller M., *Filozofia przyrody. Zarys historyczny*, Wyd. Znak, Kraków 2004.
- Heller M., *Idea wiecznych powrotów: od Zawirskiego do dziś*, w: *Krakowska filozofia przyrody w okresie międzywojennym*, t. 2, red. M. Heller, J. Mączka, M. Szczerbińska-Polak, P. Polak, OBI – Biblos, Kraków – Tarnów 2007, 281–304.
- Heller M., Mączka J., *Krakowska filozofia przyrody w okresie międzywojennym*, w: *Krakowska filozofia przyrody w okresie międzywojennym*, t. 1, red. M. Heller, J. Mączka, M. Szczerbińska-Polak, P. Polak, OBI – Biblos, Kraków – Tarnów 2007, 5–40.
- Krakowska filozofia przyrody w okresie międzywojennym*, red. M. Heller, J. Mączka, M. Szczerbińska-Polak, P. Polak, OBI – Biblos, Kraków – Tarnów 2007.
- Lederman L., Teresi D., *Boska cząstka. Jeśli Wszechświat jest odpowiedzią, jak brzmi pytanie?*, tłum. z ang. E. Kołodziej-Józefowicz, Prószyński Media, Warszawa 2012.

- Łagosz M., *Pamięć a „strzałka” czasu. Kilka uwag do koncepcji Henryka Mehlberga*, *Ruch Filozoficzny* 62(2005)3, 491–503.
- Matthews M.R., *A role for history and philosophy in science teaching*, *Interchange* 20(1989)2, 3–15.
- Mściślawski Ł., *Wyzwania realizmu. Strukturalne i konceptualne zagadnienia teorii kwantów w świetle badań nad kwantową grawitacją Chrisa Ishama*, Copernicus Center Press, Kraków (w druku).
- Pabjan T., *Ontologiczny status czasu w filozofii Henryka Mehlberga*, *Ruch Filozoficzny* 54(2006)1, 125–138.
- Pabjan T., *Spór o przyczynową strukturę czasu*, OBI – Biblos, Kraków – Tarnów, 2008.
- Polak P., „*Byłem Pana przeciwnikiem [profesorze Einstein]...”*. *Relatywistyczna rewolucja naukowa z perspektywy środowiska naukowo-filozoficznego przedwojennego Lwowa*, Copernicus Center Press, Kraków 2012.
- Polak P., *U źródeł krakowskiej filozofii przyrody*, *Studia z Filozofii Polskiej* 6(2011), 135–153.
- Polak P., *Zygmunt Zawirskiego refleksje filozoficzne nad teorią względności*, w: *Krakowska filozofia przyrody w okresie międzywojennym*, t. 2, red. M. Heller, J. Mączka, M. Szczerbińska-Polak, P. Polak, OBI – Biblos, Kraków – Tarnów 2007, 305–320.
- Sacks O., *Mroczek: zapominanie i pomijanie w nauce*, w: *Ukryte teorie nauki*, red. R.B. Silvers, tłum. z ang. A. Pawelec, Wyd. Znak, Kraków 1996, 93–122.
- Solla Price D. de, *Mała nauka – Wielka Nauka*, tłum. z ang. P. Graff, PWN, Warszawa 1967.
- Szumilewicz-Lachman I., *Zygmunt Zawirski: His Life and Work. With Selected Writings on Time, Logic and the Methodology of Science*, Kluwer, Dordrecht 1994.

THE IMPORTANCE OF HISTORICAL CONSIDERATIONS FOR PHILOSOPHY IN SCIENCE (PHILOSOPHY OF NATURE). AN OUTLINE OF AN EXEMPLARY RESEARCH PROGRAM

Abstract. In this paper the importance of the history of the philosophy of nature for this field of philosophy is examined. It is also shown why the history of philosophy in science (philosophy of nature) is important for Polish philosophy. Next, some selected issues of the historiography of this field are examined. It is suggested, that an interesting perspective of investigations is the one, which shows the development of the Polish philosophy of nature from the point of view of the development of philosophical reflections on the issue of time in the period 1900–1939.

Keywords: history of philosophy of nature, philosophy in science, history of philosophy in Poland, time